

LEAH CACCIOPPO

Moje wakacje na Jamajce

Środa, 1 marca 2023 r.

Poczułam delikatny dotyk na moim ramieniu. To była mama. Pomimo, że było bardzo wcześnie, czułam się niezwykle wypoczęta i rześka. Nareszcie nadszedł ten dzień. Lecieliśmy na wyczekiwane wakacje na Jamajce! Nareszcie! Ja, moja siostra i rodzice szybko zebraliśmy się i zanim się obejrzałam, jechaliśmy taksówką na lotnisko. Tym razem, odprawa na lotnisku była też inna niż wszystkie do tej pory. Ze względu na to, że skończyłam 12 lat, musiałam zdjąć buty przy kontroli bezpieczeństwa. To sprawiło, że poczułam się niemalże jak dorosła. Lot był szybki i bez niepotrzebnych niespodzianek, wydawało mi się, że dotarliśmy na Jamajkę w jakieś 5 minut.

Po wyjściu z lotniska od razu poczułam, że jestem na wakacjach. Gwar taksówkarzy, piękące słońce i wysoka wilgotność powietrza uderzyły we mnie wszystkie naraz. I to właśnie kojarzyło mi się z wakacjami w ciepłych krajach. Niedługo potem dojechaliśmy do hotelu, odświeżyliśmy się i zjedliśmy pyszną kolację. Nie było już czasu, żeby cokolwiek zobaczyć czy nawet rozejrzeć się po terenie hotelu, ale wiedziałam, następny dzień jest tuż za rogiem i będzie pełen nowych wrażeń i niespodzianek.

Czwartek, 2 marca 2023 r.

Pomimo tego, że wczoraj miałam długi dzień, kilka godzin snu pozwoliło mi dosyć dobrze wypocząć. Już nie mogłam się doczekać, żeby zobaczyć ile jest basenów w których będę pływała i ślizgawek wodnych z których będę zjeżdżała. Kurort, w którym się zatrzymaliśmy, miał również pokój gier, salon paznokci i budkę z lodami przy samym basenie. Pomyślałam, że jestem w rajku! Ze względu na to, że to był pierwszy dzień

wakacji, postanowiłam spędzić go na basenie. Moja młodsza siostra też uznała, że to dobry pomysł. Nie tracąc czasu, przebrałyśmy się w stroje kąpielowe i poszłyśmy z tatą na jeden z basenów. Po krótkiej zabawie, okazało się, że zaraz będzie zorganizowana kąpiel bąbelkowa. Nigdy czegoś takiego nie widziałam. Cały basen pokryty był warstwą grubej, białej piany. To, zdecydowanie, jedna z moich ulubionych atrakcji jakich do tej pory doświadczyłam! Po zabawie w pianie, poszłyśmy z siostrą na wyśmienite lody i przez pozostałą część dnia, wygrzewałyśmy się na balkonie w słońcu.

Piątek, 3 marca 2023 r.

Kolejny dzień wakacji zapowiadał się równie dobrze jak poprzedni. Rodzice zaplanowali na dziś wycieczkę nad wodospady. Tylko raz w życiu widziałam prawdziwy wodospad, w Kanadzie, ale byłam bardzo ciekawa jak wygląda taki w tropikalnym klimacie.

Podczas jazdy na miejsce miałam okazję zobaczyć co znajduje się poza terenem kurortu. Niestety nie był to przyjemny widok. Mieszkańcy Jamajki, których zaobserwowałam z okien autobusu wiozącego nas na wycieczkę, w większości mieszkali w barakach pokrytych blachami. Widać było też śmieci leżące na ulicy i kilka bezdomnych psów. Wprowadziło mnie to w zadumę. Zauważyłam, że luksusowy resort nie odzwierciedla prawdziwego życia rdzennych mieszkańców tej rajskiej wyspy.

Widok wodospadów Dunn's River Falls zapierał dech w piersiach! Otaczająca go przyroda zrobiła na mnie równie wielkie wrażenie. Po raz pierwszy w życiu, miałam okazję zanurzyć się w wodzie u podnóża wodospadu. To było jedno z najbardziej ekscytujących doświadczeń z naturą. Nigdy nie zapomnę tych widoków.

Sobota, 4 marca 2023 r.

Koniec naszych tropikalnych wakacji zbliża się wielkimi krokami. W ostatni dzień przed

powrotem do domu, nie mogłam sobie odmówić zakupów. Chciałam żeby moi przyjaciele chociaż w małej części zobaczyli jak wspaniałym miejscem jest Jamajka. Zdecydowałam, że kupię kolorowe pocztówki, które zatrzymały w sobie kadry cudownych miejsc, jakich pełno jest na Jamajce.

Nie potrafiłam sobie również odmówić spaceru po plaży o zachodzie słońca. Kiedy patrzyła jak złot akula chowa się w falach błękitnej wody, postanowiłam, że muszę tu jeszcze kiedyś wrócić. Miałam w planach zobaczyć pozostałe atrakcje jakie ma do zaoferowania ta rajska wyspa.